

Rok XI
Nr. 265

ABC

P R
Warszawa,
wtorek 15 września 1936 r.10
GROSZY

NOWINY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Czy Niemcy mają czym
Polsce płacić?

Zawarty w dniu 31 sierpnia b. r. układ, likwidujący dług kolejowy Niemiec w sumie około 100 milj. zł. głównie towarami niemieckimi, wprowadził dyskusję publiczną na niesłychanie interesujący ogół Polski temat: czy Niemcy mogą płacić?

Niemcy stoją na stanowisku, iż płacić nie mają czym. Czy tak jest naprawdę?

Niechaj odpowiedzą na to pyta nie suche, urzędowe cyfry.

„Mały Rocznik Statystyczny“ r. 1936 (str. 159) podaje zobowiązania zagraniczne Polski na dzień 31 grudnia 1930 r. na sumę 10,115 milj. zł., a na 31 grudnia 1934 r. na sumę 7.737 milj. zł. Niestety „Roczniki“ nie dzielą tej sumy między państwa. Musimy zatem szukać ich gdzieś indziej. Będą to cyfry nieco przestarzałe, ale napewno i dziś zbliżone do rzeczywistości.

Mam w ręku pracę Miecz. Sme rekę p. t. „Bilans płatniczy Polski za r. 1929“, zamieszczoną w Kwartalniku Stat. z r. 1931 i podobne prace za lata 1930, 1931, 1932 i 1933 oraz Statystykę Spółek Akcyjnych za r. 1932. Wszystkie te wydawnictwa mają stempeł urzędowy. Zawierają cyfry uzgodnione. Poza tym dysponuję artykułem min. Kozuchowskiego w „Ruchu prawniczym“ z r. 1936.

Zagladnijmy do pracy wydanej przez Główny Urząd Stat. w r. 1933.

Na str. 79 — 81 mamy bilanse płatnicze Polski z poszczególnymi krajami za r. 1930, zadłużenie Polski wobec Niemiec wynosiło wówczas 1.032 milj. zł. Na te same złożyły się następujące pozycje:

a) kredyty z tytułu handlu zagranicznego — 107,5 mil. zł.
b) zobowiązania bankowe — 83,2 mil. zł.

c) kredyty gotówkowe przedsiębiorstw polskich — 317,0 mil. zł.
d) kapitały w przedsiębiorstwach w Polsce — 139,0 mil. zł.

e) kapitały zaangażowane w przedsiębiorstwach polskich — 260,1 mil. zł.
f) obligacje, pożyczki bieżące — 25,3 mil. zł.

„Przedsiębiorstwa polskie“ — to przedsiębiorstwa mające zarząd w Polsce, a właścicieli w danym wypadku — Niemców.

W tym samym czasie Niemcy winni byli Polsce 90,1 milj. zł., z tego 57,5 milj. zł. kredytów handlowych i 22 milj. zł. kredytów bankowych. Saldo na korzyść Niemców wynosiło — 942 milj. złotych.

W ciągu następnych 4 lat zadłużenie zagraniczne Polski zmniejszyło się z 10,115 milj. zł. do 7.737 milj. zł., a więc o ponad sumę 2.378 milj. zł. Spadek ten spowodowany został w dużej mierze stopniową dewaluacją dolara i funta szterlinga. Zadłużenie państwa i samorządu zmalało o 1,041 milj. zł. kredyty gotówkowe „Przedsiębiorstw polskich“ o blisko 600 milj. zł., kredyty bankowe o 400 milj. zł., kredyty towarowe o 410 milj. zł. Inne pozycje pozostały bez większych zmian. Jakiż udział w wycofaniu wkładów z Polski mają Niemcy?

Niemcy nie udzielali Polsce żadnych pożyczek w obligacjach i listach. Dawali natomiast dość znaczne kredyty towarowe i bankowe. Kredyty bankowe w znacznej części wycofali. Tak np. banki polskie wykazują na dzień 31 grudnia 1935 roku na dobro Niemiec 45,1 milj. zł. Rachunek odwrotny wynosi 15,6 milj. złotych. Cyfry nowsze dla działu przemysłowego przynosi nam artykuł

San Sebastian oswobodzone
z pod terroru anarchistów i komunistów

SAN SEBASTIAN, 14. 9. Korespondent Havasa donosi, że zajęcie Santa Barbara przez wojska narodowe spowodowało nagły odwrót wojsk rządowych. W szeregach tych wojsk powstała nagle niezamierzona panika, gdyż wojska powstańcze nie podejmowały dalszego ataku.

Zawiadomiony o tym komitet obrony San Sebastian postanowił cofnąć oddziały rządowe do Orio, gdzie zbudowane już zostały dobrze umocnione pozycje z zagrodami z drutu kolczastego. Z polecenia komitetu obrony dwaj dowódcy odcinka Santa Barbara zostali niezwłocznie rozstrzelani, gdyż jak się okazało zapasów amunicji nie brakło i nie było żadnego powodu do wycofania się bez walki.

SAN SEBASTIAN, 13. 9. Wojska narodowe wkroczyły do miasta około północy. Niemal w tej samej chwili w kilku miejscach wybuchły pożary. Płonęło kasyno, fabryka papieru i szereg innych gmachów. Anarchiści więc spełnili swe pogroźki i rzucali na rozmaite gmachy bomby zapalające. Pozostali w mieście nacjonalisci baskijscy podjęli walkę z anarchistami, podczas gdy oddziały wojsk marokańskich posuwały się ostrożnie, obejmując w posiadanie miasto.

Wojska rządowe wycofały się w kierunku Bilbao. Część obrońców miasta udała się łodziami na terytorium Francji. Wojska rządowe przed wycofaniem się zniszczyły radiostację i centralę telefonów i telefonów oraz wysadziły w powietrze jeden z tuneli.

ENTUZJAZM LUDNOŚCI
VITTORIA, 14.9. Radiostacja tutejsza komunikuje, że na ulice San Sebastian wyległy tłumy ludności, manifestując swą radość z powodu wyzwolenia jej z pod terroru anarchistów i komunistów. Wkraczające do miasta oddziały legii cudzoziemskiej witane były owacyjnie.

LA CORUNA, 14.9. Główna kwatera powstańcza donosi, że wczoraj wieczorem nastąpiło uroczyste wkroczenie wojsk powstańczych do San Sebastian. Na bulwarach odbyła się defilada oddziałów, które były entuzjastycznie witane przez ludność.

Przez całą noc tłumy ludności zalegały ulice, manifestując na cześć powstańców. Na gmachach publicznych powiewają flagi czerwono - złote.

W ostatnich dniach milicja ludowa rozstrzelała w San Sebastian setki jeńców.

Wojska powstańcze uderzyły na koncentrację oddziałów rządowych koło Toledo. W czasie walki wojska rządowe pozostawiły na placu boju przeszło 100 zabitych.

Dyplomaci ratują
kobiety i dzieci w Alkazarze

MADRYT, 13. 9. Jak przypuszczają, nadzieje na odsiecz wstrzymują obrońców Alkazaru od kapitulacji. Zdaniem kół rządowych najbliższe 48 godzin zadecyduje o losach Alkazaru.

Ambasador chilijski Nunez Morgado, pełniący obowiązki dziekana korpusu dyplomatycznego, zwrócił się do premiera Largo Caballero z propozycją podjęcia przez korpus dyplomatyczny akcji pośredniczącej, celem ocalenia kobiet, dzieci i starców, znajdujących się jeszcze w ruinach Alkazaru. Ambasador zaproponował również, że korpus dyplomatyczny weźmie te osoby pod swój protektorat i udzieli im azylu w swoich siedzibach. Largo Caballero odniósł się z uznaniem do propo-

zycji ambasadora i dał mu list zezwolenia z odrębnym poleceniem udzielenia mu wszelkiej pomocy przy wykonywaniu jego misji. Nunez Morgado udał się do Toledo. Towarzyszy mu rumuński charge d'affaires Zanesco.

MADRYT, 14. 9. Ambasador chilijski Nunez Morgado przybył wczoraj wieczorem do Toledo po uzyskaniu od premiera Largo Caballero zezwolenia na podjęcie akcji pośredniczącej celem uwolnienia z Alkazaru znajdujących się tam starców, kobiet i dzieci w liczbie około 900 osób.

Po odbyciu narady z komitetem wojennym Nunez Morgado uzyskał zapewnienie, że wszystkie osoby, które opuszczą Alkazar

wicepremiera Banku Gosp. Kraj. p. min. Kozuchowskiego, zamieszczony w „Ruchu prawniczym“. P. Kozuchowski podaje materiał statystyczny pod koniec r. 1934. Wedle tego, niewątpliwie dobrego źródła, Niemcy posiadali w polskich spółkach akcyjnych 319 milj. zł. (19,8 proc.). W r. 1929 — mieli tu Niemcy 341 milj. zł. Kapitał ten zatem pozostał bez większych zmian. Rozmieszczenie on jest następujące: a) przemysł górniczo - hutniczy 208 milj. zł., b) elektrownie 50 milj. zł., c) przemysł metalowy 15 milj. zł., transporty i komunikacja 12 milj. zł., przemysł chemiczny 10 milj. zł. Bez poważniejszych zmian pozostały też kapitały niemieckie, zaangażowane w przemysły śląskie oraz kapitały, uwięzione w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Jak wielkie są to sumy, świadczy ujawniony niedawno fakt, iż „Wspólnocie Interesów“ pożyczki banki niemieckie 80 milj. zł. Ten dział kredytów dla

przemysłu „polsko - niemieckiego“ w Polsce oceniamy na około 600 milj. zł.

Zatem Niemcy jeszcze detąd posiadają w Polsce niewiele mniej, niż miliard złotych, sumę tę skoncentrowali głównie na Górnym Śląsku. W r. 1929 zobowiązania śląskich spółek akcyjnych i z ogr. odpowiedzialnością wobec wierzycieli niemieckich wynosiły 788 milionów zł. Obecnie wynoszą niewiele mniej, około 600 milionów zł.

Pisząc o kapitałach niemieckich w Polsce, mamy na myśli tylko kapitały, pochodzące z Rzeszy Niemieckiej. Majątku Niemców, obywateli państwa polskiego, nie liczymy.

Uważamy udział kapitałów niemieckich w przemyśle śląskim za niepożądany. Grają one tam rolę nie tylko gospodarczą, ale i polityczną. Nadają się więc do likwidacji.

Niemcy zatem mają czym płacić. Ale płacić — nie chcą.

STARY

Kilkunastu bezdomnych znalazło
Śmierć w płomieniach
podczas pożaru stodoły w Bogucicach

KATOWICE, 14. 9. Dziś w noc straż ogniowa w Katowicach zaalarmowana została, iż na terenie kopalni „Ferdynand“ w Bogucicach wybuchł pożar w stodołę, mieszczącej częściowo materiały należące do kopalni, częściowo zaś zbiory zboża i siana, należące do drobnych rolników. Mimo natychmiastowej akcji straży ogniowej z Katowic oraz oddziałów okolicznych stodoła spłonęła doszczętnie.

Jak stwierdzono stodoła służy-

ła za schronienie nocne wielu włóczęgom, którzy dostawali się do wewnątrz przez szpary zrobione przez wyjęcie kilku desek. W chwili, gdy budynek stanął w płomieniach, na zewnątrz zdołał się wydostać tylko jeden ze śpiących, pozostali zaś w liczbie kilkunastu ponieśli śmierć w ogniu. Przy rozkopywaniu zgłiszcz natrafiono dotychczas na doszczętnie zgniezione zwłoki 12 osób.

Przyczyna pożaru nie została dotychczas wyjaśniona.

Po całej Polsce krąży
31 samolotów

Wielki konkurs lotnictwa turystycznego

Jak już zapowiadaliśmy, wczoraj rozpoczął się start do pierwszego etapu „lotu seniorów“, który jest pierwszą częścią tego krajowego konkursu lotnictwa turystycznego. Lot juniorów rozpocznie się 23-go września po zakończeniu konkursu seniorów.

Start miał odbyć się o godz. 7-ej rano, jednakże lotnisko było tak zamglone, że start przełożono na godz. 8-mą, spodziewając się, że tymczasem mgła się rozejdzie. Prócz tego w programie konkursu zaszyły takie zmiany, że z powodu złego widzenia lot odbył się na wysokości 200, a nie 100 metrów, jak to początkowo ustalono.

Pilot Szarek, któremu coś się popsulo w samolocie, poleciał na samolocie Jaguszewskiego z Aeroklubu warszawskiego, gdyż ten ostatni nie startował. Razem więc leci obecnie 31 samolotów.

Według kolejności startowania, wylosowanej w niedzielę po południu, pierwszy poleciał Drozdowski, drugi Maciejewski — obaj z warszawskiego Aeroklubu, następnie Barnas z Lwowa, Jeziorowski z Warszawy, Zieliński z Aeroklubu pomorskiego i t. d. Tak przez półtorę godzin, co trzy minuty jeden samolot odrywał się od ziemi, ruszając na pierwszy etap.

Według zmienionej w niedzielę instrukcji szczegółowej konkursu,

Samolot wysłany
po Janusza i Brenka

MOSKWA, 13. 9. Sowieckie władze lotnicze komunikują, że w niedzielę wysłany został samolot zamiast do Onegi do Małosujki, gdzie spodziewane jest dziś przybycie aeronautów polskich kpt. Janusza i por. Brenka. Obaj lotnicy w poniedziałek będą przewieźieni do Archangielska, skąd kolejną udadzą się do Moskwy.

B. pos. Langer
spoliczkowany

Niedawno ogłosił w „Kurjerze Porannym“ parę artykułów b. poseł Antoni Langer, secesjonista ze Stronnictwa Ludowego, zjadliwie krytykując Stronnictwo i człowiek jego działaczy. W związku z tymi artykułami doszło wczoraj do zajęcia na rogu ul. Marszałkowskiej i Wilczej. P. Langer został spoliczkowany przez sekretarza zarządu Stronnictwa Ludowego (pow. warszawski) K. Marianowskiego i J. Gójskiego. O zajęciu spisano protokół w komisariacie policji.

zawodnicy na pierwszym etapie, Warszawa — Łódź, mieli z wysokości 200 metrów odszukać w terenie i zaznaczyć na mapie 1 : 300.000 następujące znaki: „L“, „H“, „N“ i „O“. Znaki te rozrzucone były wzdłuż trasy pierwszego etapu Warszawa — Łódź na domach, polach, drogach itd. Zawodnik musiał odnaleźć te litery i oznaczyć je na swojej mapie z dokładnością co najmniej 600 metrów w terenie (2 milimetry na mapie), w przeciwnym razie znaki nakreślone na mapie z mniejszą dokładnością nie będą zaliczone.

Wczoraj zawodnicy przebyli trasy: Warszawa — Łódź, Łódź — Poznań i Poznań — Kraków.

Przebyte etapy nie należą do najtrudniejszych. Na trasie etapu

Kraków — Nowy Targ — Krosno — Lwów, który zawodnicy przeleciać dzisiaj, według instrukcji konkursu, zawodnicy są obowiązani lądować na lądowisku Rabka, Czarny Dunajec, Zakopane, Nowy Targ i Łopuszna, rzucić melunki w Czorsztynie i Szczawnicy, a w drodze do Lwowa lądować na następujących lądowiskach: w Łącku, Jazówku, Nowym Sączu, Krynicy, Grybowie, Gorlicach, Bieczu, Jasle, Modrówce, Krośnie, Rymanowie, Sanoku, Norzdzcu, w Dynowie, Przemyśle i Gródku Jagiellońskim. Jak widzimy z powyższego konkurs będzie miał olbrzymie znaczenie propagandowe, gdyż lądowanie 31 samolotów RWD 8 będzie dla tych wszystkich miejscowości dość rzadką atrakcją.

Uroczystości Skargowskie
W rodzinnym Grójcu

GRÓJEC, 13. 9. W mieście rodzinnym ks. Piotra Skargi — w 400-ną rocznicę jego urodzin — odbyła się w niedzielę podniosła uroczystość, poświęcona jego pamięci.

W godzinach rannych na okazyale udekorowanym rynku odprawiona została uroczysta Msza św. przez ks. biskupa Sunika, w otoczeniu liczного kleru. — Rynek szczególnie wypełniły oddziały Strzelca, P. W., Sokoła, młodzieży szkolnej, straży ogniowej oraz organizacji społecznych, nie tylko z Grójca, ale i z pobliskich okolic.

Kazanie, poświęcone ks. Piotrowi Skardze wygłosił ks. prałat Nowakowski.

Po nabożeństwie uformował

się imponujący pochód do domu, mieszczącego przytułek dla starców fundacji ks. Piotra Skargi. Tu nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez obywateli ziemi grójeckiej. Odsłonięcia tablicy dokonał wojewoda warszawski p. Nakoniecznikow-Klukowski.

Następnie pochód ruszył pod nazwą grójecką, gdzie nastąpiła uroczystość nadania imienia ks. Piotra Skargi. Wielka akademia na rynku, w obecności kilkudziesięciu tysięcy obywateli, na której została omówiona historyczna rola wielkiego patrioty i kaznodziei, zakończyła uroczystości ku czci ks. Piotra Skargi, wielkiego obywatela ziemi grójeckiej.

W Łodzi unieważniono
37 list wyborczych

ŁÓDŹ, 14.9. Główna Komisja Wyborcza w Łodzi zakwestjonowała ogółem 37 list, z tego 6 żydowskich i 3 niemieckie.

Największą ilość, bo aż 7 zakwestjonowano Narodowo-Chrześcijańskiemu Frontowi Robotniczemu, następnie 6 — ZZZ, 5 — PPS, 4 — Obozowi Narodowemu, po 3 — PPS Frakcja Rewolucyjna oraz Zjednoczonemu Blokowi Żydowskiemu, po 2 — Żydowskiemu Blokowi Syjonistycznemu oraz Stronnictwu Młode - Niemieckie mu Blokowi Syjonistycznemu oraz kowi Ludowemu. Niezależnemu Komitetowi Wyb. Mieszkańców Widzowa, Niezależnemu Kom.

Wyb. Robotników Fizycznych i Pracowników Umysłowych, Polskemu Komitetowi Wyborczemu i Poalej Syjon Prawicy.

Samolotem
z Europy do Ameryki

LONDYN, 14. 9. Dziś krótko po godzinie 3-ej, pod Southport na wybrzeżach irlandzkich startował do lotu powrotnego samolot „Lady Peace“, pilotowany przez obu amerykańskich lotników Richmana i Merrilla, którzy przed 10-ciu dniami przebyli w 18-tu godzinach ocean Atlantycki w kierunku z zachodu na wschód.